

1. Uwarunkowania międzynarodowe i podstawy prowadzenia polityki zagranicznej jako punkt wyjścia do analizy koncepcji stosunków Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z Republiką Federalną Niemiec

Kiedy w swym – kanonicznym już – tekście poświęconym polityce zagranicznej PRL w latach 80. XX w. prof. Andrzej Paczkowski dokonywał syntezy stojących przed nią wyzwań, wyróżnił trzy, jego zdaniem, najważniejsze⁶⁹. Po pierwsze, uspokajanie państw Układu Warszawskiego po 1980 r. i wskazywanie, że przełom polityczny tego roku, a przede wszystkim powstanie „Solidarności” nie zagraża stabilności państwa. Po drugie, przełamywanie izolacji międzynarodowej – szczególnie w Europie Zachodniej, gdzie była ona pochodną wprowadzenia stanu wojennego w Polsce 13 grudnia 1981 r. Po trzecie zaś, przygotowywanie gruntu pod – jak to określił profesor – tzw. odprężenie. Tak bowiem rozumiano proces kontrolowanego przejścia PRL od autorytaryzmu do demokratyzacji, co musiało wiązać się ze zmianami w prowadzeniu polityki międzynarodowej w drugiej połowie lat 80. XX w., nie tylko zresztą w Polsce.

⁶⁹ A. Paczkowski, *Dyplomacja czasów kryzysu (1980–1989)*, w: *Historia dyplomacji polskiej*, t. 6: 1944/45–1989, red. W. Materski, Warszawa 2010, s. 855.

Oczywiście wspomniane wyzwania nie mogły się ograniczać ani chronologicznie do 1988 r., ani – tym bardziej – do jednej wizyty ministerialnej. Trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że oczekiwania władz PRL wobec odwiedzin wysokich przedstawicieli państw NATO dotyczyły realizacji dokładnie tych zamierzeń, które wynikają z gradacji zaprezentowanej przez prof. Paczkowskiego. Zamierzano pokazać, że planowane zmiany nie tylko nie zagrażają stabilności państwa i relacji Wschód–Zachód, lecz także są kontrolowane przez władze PRL, a niekoniecznie przez opozycję. Dzięki rozmowom planowano też uzyskać wsparcie – głównie o charakterze finansowym – dla owych przeobrażeń. A wreszcie, wizytę w Polsce jednego z najważniejszych zachodnioniemieckich polityków chciano zdyskontować pod względem propagandowym.

Zasygnalizowany powyżej model, choć spójny z punktu widzenia interesów władz PRL, nie pokazuje jednakże wszystkich elementów relacji bilateralnych PRL z państwami Europy Zachodniej, w szczególności zaś z RFN. A to właśnie te dodatkowe elementy musiały wpływać na kształt kontaktów obu państw. W tym przypadku zaś wyraźnie wskazywały, że ambitne cele mogły nie mieć szans na realizację, przede wszystkim z uwagi na miejsce PRL w polityce RFN.

Można zaryzykować tezę, że dla zachodnioniemieckiej dyplomacji znaczenie PRL, a w szczególności gen. Wojciecha Jaruzelskiego, zakończyło się 13 grudnia 1981 r.⁷⁰ Data ta bowiem nie tylko oznaczała wprowadzenie stanu wojennego, lecz także przyniosła ostateczny dowód na to, że w Polsce nie dojdzie do niekontrolowanego rozwoju sytuacji politycznej⁷¹. Jak sytuacja ta miałaby wyglądać później, było sprawą drugorzędną. Przede wszystkim liczyło się, że utrzymano stabilność rządu w PRL. Wyliminowano ryzyko zewnętrznej interwencji militarnej, zachowując podstawowe mechanizmy kontaktów międzynarodowych poprzez istniejące formy konsultacji, np. w strukturach Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie

⁷⁰ Por. M. Zaborowski, *Germany, Poland and Europe. Conflict, cooperation and Europeanisation*, Manchester 2004, s. 72.

⁷¹ T. Jaskułowski, *Real breakthrough or pragmatic continuation? The Polish People's Republic in the assessment of German diplomacy on the eve of imposing martial law in Poland – discussion theses*, „Review of Nationalities”, t. 11/2021, s. 127.

(KBWE). PRL, czyli państwo znajdujące się pod względem gospodarczym na granicy bankructwa, którego próśby o restrukturyzację długów konsekwentnie odrzucano⁷², od pewnego momentu (co najmniej od 1981 r.⁷³) musiało zacząć zabiegać o pomoc gospodarczą na Zachodzie Europy, przede wszystkim w Republice Federalnej⁷⁴. To z kolei dawało RFN podwójne pole manewru, zarówno w kontekście bilateralnym, jak i międzynarodowym, niezależnie od działań *stricte* parlamentarnych, takich jak petycje/rezolucje Bundestagu wzywające np. do uwolnienia więźniów politycznych. Te powodowały co prawda niewielkie konflikty dyplomatyczne, generowały korespondencję o charakterze protokolarno-technicznym bońskiej centrali MSZ RFN⁷⁵, w kwestiach generalnych nie zmieniały jednakże nic.

Ustępstwa władz PRL mogły dotyczyć albo drobnych kwestii istotnych z punktu widzenia samej Republiki Federalnej, albo całej wspólnoty euroatlantyckiej, do której należała RFN. Do tej pierwszej kategorii zaliczały się postulaty otwarcia konsulatów, względnie rozszerzenia swobody przemieszczania się i/lub przesiedlania z Polski osób pochodzenia niemieckiego, szczególnie ważne od 1982 r.⁷⁶ dla nowego chadeckiego rządu kanclerza Kohla, który musiał zwracać uwagę na polityczne lobby i głosy środowisk osób wysiedlonych z ziem przyznanych Polsce po 1945 r. Gospodarczo – poza mniej lub bardziej finezyjnymi prośbami o kredyty – PRL nie miała nic do zaoferowania. Do stracenia tymczasem było bardzo wiele, także

⁷² *Gesprächsunterlagen. Umschuldung Polen*, 9.11.1984, BA, B 136/30142, s. 89.

⁷³ Co widać w zachowanych komunikatach po rozmowach Genschera z władzami PRL np. w marcu 1981 r. Por. GENSCHER'S DISCUSSION TOPICS IN POLAND REPORTED. w: DAILY REPORT. Western Europe, 17.3.1981, FBIS-WEU-81-052, Twentieth-Century Global Perspectives: World Protest and Reform Movements, s. 5.

⁷⁴ T. Jaskułowski, *Szczecin. Miasto, którego nie było. Dyplomacja RFN i polskie przełomy 1970–1989*, Szczecin–Warszawa 2020, s. 146.

⁷⁵ Dotyczyło to np. projektów rezolucji z 1982 r. w sprawie uwolnienia Wałęsy. MSZ RFN sugerowało autorom, nie wnosząc żadnych zastrzeżeń ani do samej inicjatywy, ani do treści rezolucji, konieczność przygotowania się na retorsję ze strony władz PRL. Proponowano także rezygnację z podawania nazwisk konkretnych internowanych, gdyż mogło im to bardziej zaszkodzić niż pomóc. Cenne byłoby także, zdaniem dyplomatów, przedyskutowanie inicjatywy bądź firmowanie jej przez wszystkie frakcje parlamentarne w Bundestagu. Por. Pismo z Referatu 214 do Genschera z 3.05.1982 r., Politisches Archiv des Auswärtigen Amtes (dalej: PA AA), Zentralarchiv, (Dalej: ZA), Bestand (dalej: B) 42, 139771.

⁷⁶ Por. D. Pick, *Ponad żelazną kurtyną. Kontakty społeczne między PRL i RFN w okresie detente i stanu wojennego*, Warszawa 2016, s. 83.

dlatego, że nawet drobne zmiany w systemie represji stosowanych wobec opozycji w Polsce mogły wywołać retorsję, choćby w postaci zamrożenia rozmów o pomocy gospodarczej⁷⁷. Przykładem może tu być sprawa zamordowanego w 1984 r. ks. Jerzego Popiełuszki⁷⁸. Główne kwestie dyskutowane przez akredytowanych w Warszawie dyplomatów RFN, którzy analizowali, czy i w jaki sposób wziąć udział w uroczystościach pogrzebowych, nie dotyczyły form poparcia dla opozycji ani formułowanych dla mediów oświadczeń na temat praw człowieka w PRL⁷⁹, ale tego, jaka reakcja opłaca się najbardziej z punktu widzenia ochrony interesów Republiki Federalnej⁸⁰. Już rok później, w przekazanej ministrowi Genscherowi notatce Referatu 214 MSZ RFN poświęconej potencjalnym wizytom w PRL, stwierdzano wprost, że zwiększenie skali represji w Polsce powinno skutkować odwołaniem ewentualnie uzgodnionego terminu wizyty⁸¹.

Sytuacja polityczna w Europie po 1982 r. była stosunkowo trwała. Należało przypominać na arenie międzynarodowej – oraz z uwagi na realia polityki wewnętrznej – fundamentalne cele polityczne RFN, np. zjednoczenie Niemiec. Nie spodziewano się jednakże szans na ich implementację w dającej się przewidzieć perspektywie. Genscher także nie oczekiwał większych zmian w Europie, niezależnie od postępów w rozwoju instytucji i procesu KBWE⁸². Już sam fakt, że od 1982 r. kanclerzem RFN był polityk, który zajmował się przede wszystkim sprawami wewnętrznymi, a wielu członków jego partii nie przyjmowało do wiadomości zawarcia układu normalizacyjnego PRL z RFN z 1970 r.⁸³, krytykując głosy wskazujące na potrzebę

⁷⁷ Por. M. Świder, *Druga pielgrzymka Jana Pawła II do Polski i jej znaczenie polityczne z perspektywy Bonn*, w: S. Dudra, S. Michalak, Ł. Młyńczyk (red.), *Polityczne uwarunkowania religii – religijne uwarunkowania polityki*, Zielona Góra 2017, s. 61.

⁷⁸ Por. Szyfrogram nr 1351 z 2.11.1984 r., PA AA, ZA, B 42, 133066. Inna sprawa, że zabójstwo oceniano jako dowód tego, iż wewnątrz systemu władzy istniał opór przeciwko całokształtowi polityki Jaruzelskiego. Por. *Lage In Polen*, 5.11.1984, BA, B 136/30142, s. 73.

⁷⁹ Np. *Joint Statement Following a Meeting With Chancellor Helmut Schmidt of the Federal Republic of Germany January 5, 1982*, <https://www.reaganlibrary.gov/archives/speech/joint-statement-following-meeting-chancellor-helmut-schmidt-federal-republic>, dostęp 30 VII 2023 r.

⁸⁰ T. Jaskułowski, *Szczecin...*, s. 139.

⁸¹ Referat 214, *BM-Besuch in Polen*, 23.06.1985 r., PA AA, ZA, B 42, 139712.

⁸² K. Brauckhoff, I. Schwaetzer (red.), *Hans-Dietrich Genschers Außenpolitik*, Wiesbaden 2015, s. 111.

⁸³ W półrocznych analizach sytuacji w PRL osobny rozdział poświęcony był stosunkom bilateralnym. Na przykład analiza z września 1983 r. zawierała stwierdzenie, że CDU/CSU uznawano

faktycznego i ostatecznego uznania granic w Europie po 1945 r.⁸⁴, mógł zostać uznany za element trwale blokujący jakikolwiek postęp w relacjach dwustronnych z PRL⁸⁵. Co więcej, zdaniem strony zachodnoniemieckiej w okresie 1982–1985 w PRL miało dojść do świadomego zaostrenia relacji/propagandy wobec Republiki Federalnej. Przyczyną była rzekoma chęć odwrócenia uwagi społecznej od problemów gospodarczych⁸⁶.

Jeśli chodzi o kwestie strategiczne, w RFN dominowało podejście wiążące gotowość do udzielania ogólnej pomocy pochodzącej ze środków instytucji europejskich z jednoczesnym bezwarunkowym rozpoczęciem procesu demokratyzacji w Polsce i/lub znoszeniem restrykcji dotyczących swobód obywatelskich⁸⁷. Ponieważ zaś RFN, choć pozostawała lojalnym członkiem NATO, informowała kanałami dyplomatycznymi, że nie będzie bojkotować PRL więcej niż to konieczne⁸⁸, w latach 80. pomiędzy władzami obu krajów przez cały czas istniał mechanizm utrzymywania kontaktów, niezależnie od względnie niskiej rangi tychże oraz wyraźnego nasilenia krytyki reżimu władzy w PRL od momentu rozpoczęcia urzędowania przez kanclerza Kohla⁸⁹.

Wspomniane kanały komunikacyjne stały się ponownie istotne od momentu przejścia władzy w ZSRR przez Michaiła Gorbaczowa w 1985 r.⁹⁰ i dojrzewającą świadomości powolnych zmian w całym bloku państw socjalistycznych⁹¹. Nadal jednak, na poziomie wymiernie definiowanych interesów w relacjach bilateralnych, to PRL musiała dążyć do rozwoju relacji z RFN. Tymczasem Republika Federalna co najwyżej mogła zastanawiać się nad celowością poprawy własnych stosunków z PRL, aczkolwiek z pełną świadomością,

w PRL za ugrupowanie, które nie było wiarygodne w swojej polityce wschodniej. Por. *Politischer Halbjahresbericht Polen*, 1.09.1983 r., PA AA, ZA, BAV 256 WARS 24064.

⁸⁴ J. Barcz, K. Ruchniewicz (red.), *50 lat Układu o podstawach normalizacji stosunków PRL–RFN z 7 grudnia 1970 roku*, Wrocław–Warszawa 2021, s. 96.

⁸⁵ W.M. Góralski, *Polska–Niemcy 1945–2007...*, s. 303.

⁸⁶ Takie głosy pojawiały się w dokumentacji MSW. Por. *Notatka informacyjna dot. stosunków Polska–RFN*, 26.10.1985m r., IPN BU 0449/22, t. 32, s. 16.

⁸⁷ W. Jarząbek, *Jaskółka...*, s. 226.

⁸⁸ T. Jaskułowski, *Dyplomacja RFN wobec stanu wojennego – źródła niekoniecznie dyplomatyczne*, Szczecin 2021, s. 4.

⁸⁹ H.A. Jacobsen, M. Tomala, *Bonn–Warschau...*, s. 18.

⁹⁰ Por. W. Borodziej, *Geschichte Polens im 20. Jahrhundert*, München 2010, s. 375.

⁹¹ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2005, s. 25.

że posiada o wiele lepszą pozycję negocyjacyjną⁹². Wystarczała jej – odnosząc się do określenia zastosowanego przez prof. Andreasa Wirschinga – „pragmatyczna stabilizacja”⁹³. Wprawdzie zwrot ten został pierwotnie użyty w odniesieniu do relacji RFN z NRD, jednak, jak się wydaje, doskonale oddaje on cele zachodnioniemieckiej dyplomacji także w stosunku do PRL.

Bardzo ciekawie, choć niebezpośrednio, pomysł dotyczący polityki RFN wobec Polski streścił w 1982 r. w artykule dla prestiżowego czasopisma „Foreign Affairs” sam Genscher. Odnosząc się do kontaktów z ZSRR, ale i całości procesu KBWE jako najważniejszej platformy dialogu międzyblokowego, zwrócił uwagę na potrzebę stosowania podwójnej strategii. Zdaniem ministra wspomniane supermocarstwo należało postrzegać jako partnera, ale i przeciwnika⁹⁴. Znaczenie polityczne PRL i ZSRR było, rzecz jasna, dla RFN zupełnie inne. Tym niemniej dualizm ten mógł być stosowany także wobec Polski. Ponadto relacje z PRL nie musiały być konkurencyjne dla zachodnioniemieckich kontaktów z Francją czy też z NRD. Co najwyżej służyły jako balans, pomocny w momencie, w którym stało się jasne, że władze Niemiec Wschodnich z rezerwą odnoszą się do radzieckiego modelu demokratyzacji. W tym przypadku można było posługiwać się argumentem dozowania pomocy finansowej, o którą zabiegały równie intensywnie i NRD, i PRL. Jeśli chodzi o Francję, trzeba ponadto wskazać, że – w przeciwieństwie do ówczesnej Polski – należała ona do struktur euroatlantyckich. Miała także kluczowy dla RFN status mocarstwa okupacyjnego. To pomiędzy tymi państwami od dziesięcioleci rozwijał się proces pojednania⁹⁵ zapoczątkowany m.in. podpisaniem traktatu elizejskiego 22 stycznia 1963 r. Ewentualna konkurencja mogła dotyczyć co najwyżej lepszych kontaktów w Europie Wschodniej, choć nie należy oczekiwać, że ten element naruszyłby stosunki niemiecko-francuskie⁹⁶. Dowodem na to

⁹² K. Malinowski, *Polityka...*, s. 128.

⁹³ A. Wirsching, *Geschichte der Bundesrepublik Deutschland*, t. 6: *Abschied vom Provisorium 1982–1990*, München 2009, s. 603.

⁹⁴ H.-D. Genscher, *Unterwegs zur Einheit. Reden und Dokumente aus bewegter Zeit*, Berlin 1991, s. 99.

⁹⁵ H.K. Rupp, *Politische Geschichte der Bundesrepublik Deutschland*, Oldenburg 2009, s. 58.

⁹⁶ Tym niemniej, na co wskazuje prof. Patryk Pleskot, analizując źródła dyplomatyczne, tj. dokumenty wytwarzane przez ambasadę francuską w Warszawie, mówiły one o tym, że RFN budowała swoją pozycję wobec PRL właśnie kosztem Francji. Jeżeli uznać, że omawiany przypadek

było zarówno symboliczne odnowienie aktu pojednania z Francją w obecności Kohla i prezydenta Francji François Mitteranda w 1987 r., w rocznicę spotkania kanclerza Konrada Adenauera i prezydenta Charles'a de Gaulle'a, jak i element ważniejszy, tj. obchody rocznicy zawarcia wspomnianego traktatu elizejskiego. Tę ostatnią świętowano 22 stycznia 1988 r., a więc ponad dziesięć dni po tworzącej oś niniejszej pracy wizycie Genschera w Warszawie⁹⁷. Co więcej, tego samego dnia podpisano protokół o powołaniu wspólnej francusko-zachodnoniemieckiej rady bezpieczeństwa i obrony⁹⁸. To właśnie te kwestie, jak również przewodnictwo RFN w Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej (EWG) od 1 stycznia 1988 r. były dla Niemiec Zachodnich o wiele istotniejsze od relacji z PRL.

Problemem mogła oczywiście pozostawać zauważalna w Europie (nie tylko Wschodniej) generalna obawa przed Niemcami jako takimi. Dał temu wyraz np. włoski premier, który na początku 1984 r. na jednym z forów KBWE mówił o zagrożeniu „pangermanizmem”. Jednak władze RFN i sam Genscher zdecydowanie odrzucali takie insynuacje, dostarczając – korzystnych z punktu widzenia państw socjalistycznych – dowodów w postaci „realistycznej polityki odprężenia”, jak ją określano w samych Niemczech Zachodnich⁹⁹. Genscher akceptował istnienie dwóch państw niemieckich, co – zarówno od strony propagandowej, jak i politycznej – było dla PZPR podstawą ochrony zachodniej granicy PRL¹⁰⁰. Od 1985 r. w trakcie debat parlamentarnych w Bundestagu minister przypominał, że porozumienie z Polską powinno nastąpić niezależnie od tego, jaki system polityczny istniał w PRL¹⁰¹. Wynikało to z rozumienia istoty polityki zagranicznej przez Genschera. Odnosząc się do całości reform planowanych przez wspomnianego

był formą retorsji, może to tłumaczyć obserwacje MSW, iż relacje Francji z NRD równoważyły kontakty tej pierwszej z RFN. Por. P. Pleskot, *Kłopotliwa panna „S”...*, s. 346.

⁹⁷ A. Czubiński, *Droga Niemców do ponownego zjednoczenia państwa 1949–1990*, Poznań 1991, s. 150.

⁹⁸ Auswärtiges Amt, *Außenpolitik der Bundesrepublik Deutschland. Vom Kalten Krieg zum Frieden in Europa. Dokumente von 1949–1989*, Bonn 1990, s. 618.

⁹⁹ A. Kruk, *Die Rolle Und Bedeutung von Hans-Dietrich Genscher In der Innen- und Außenpolitik der Bundesrepublik Deutschland In den Jahren 1969–1992*, Katowice 2010, s. 69.

¹⁰⁰ Z czego oczywiście w RFN zdawano sobie doskonałe sprawę. Por. *Politischer Halbjahresbericht Polen*, 1.09.1984 r., PA AA, ZA, BAV 256 WARS 24064.

¹⁰¹ H.-D. Genscher, *Unterwegs zur Einheit...*, s. 123.

wyżej Gorbaczowa, uznawał on, że nie można po prostu czekać na formułowane w ZSRR inicjatywy. Trzeba wychodzić im naprzeciw, podejmować własne, bo tylko tak można zyskać rzeczywisty wpływ na politykę międzynarodową¹⁰².

Także współpracownicy Genschera przynajmniej od końca 1984 r. sygnalizowali potrzebę utrzymywania jak najściślejszych kontaktów z państwami Europy Wschodniej (w tym przede wszystkim z Polską) oficerom CIA, którzy przekazywali stosowne głosy do własnej centrali¹⁰³. Strona amerykańska nie przyjmowała ich jednak bezkrytycznie. Odnosząc się przykładowo do odwołanej wizyty Genschera w Warszawie w 1984 r., CIA uznawała, że istotnie całość polityki wschodniej RFN polega na zmniejszaniu napięć międzyblokowych oraz ograniczaniu zależności Europy Wschodniej od ZSRR. Tym niemniej dodawano, że wynikające z założeń RFN wizyty przedstawicieli władz, np. w PRL, i tak miały na celu zabezpieczenie własnych interesów¹⁰⁴, a ewentualnie dopiero w dalszej kolejności tych związanych ze wspólnotą państw zachodnich¹⁰⁵. Podobnie zresztą wyrażał się np. wobec polityków austriackich kanclerz Kohl, który w listopadzie 1984 r. przebywał z oficjalną wizytą w Wiedniu. Odnosząc się do dyplomatycznych wizyt Genschera w Europie Wschodniej, w tym w Warszawie, uznawał, że służyły one uzupełnieniu i stabilizacji dialogu Wschód–Zachód¹⁰⁶. Inna sprawa,

¹⁰² Ch. Hacke, *Außenpolitik der Bundesrepublik Deutschland. Von Konrad Adenauer bis Gerhard Schröder*, Berlin 2003, s. 320.

¹⁰³ Szyfrogram z ambasady USA w Bonn do centrali, 21.08.1984 r. przechowywany w elektronicznej czytelni jawnych akt CIA. <https://www.cia.gov/readingroom/document/cia-rdp87r00529r000300310020-6>, dostęp 30 VII 2023 r.

¹⁰⁴ *National Intelligence Daily*, 19.11.1984 r., <https://www.cia.gov/readingroom/docs/CIA-RDP87T00970R000500030059-1.pdf>, dostęp 30 VII 2023 r. Warto w tym momencie dodać, że opisując gradację interesów RFN, przy tych dotyczących wspólnoty euroatlantyckiej autor codziennej informacji wywiadowczej użył przysłowka *presumably* (prawdopodobnie). A zatem ich uwzględnienie było jedynie możliwe, ale wcale nie do końca pewne.

¹⁰⁵ Warto jednakże dodać w tym momencie, że analiza dokumentacji Departamentu Stanu USA z 1987 r. poświęconej określeniu kierunków polityki w stosunku do Europy Wschodniej, wskazuje, iż USA zachowywały się dokładnie tak samo, stosując argument wstrzymywania bądź udzielania pomocy gospodarczej jako instrumentu mającego wymusić wprowadzanie reform. Por. U.S. Department of State, *Foreign Relations of the United States 1981–1988*, t. 1: *Foundations of Foreign Policy*, Washington 2022, s. 1430.

¹⁰⁶ *Gesprächsführungsvorschlag*, 6.11.1984, Bundesarchiv (dalej BA), Bestand (dalej B) 136/30142, s. 61.

że w trakcie owej odwołanej wizyty Genscher planował nie tylko wyrobić sobie pogląd w sprawie przyczyn zabójstwa ks. Popiełuszki, ale i zachęcić do dialogu pomiędzy rządem a rozmaitymi „grupami społecznymi”. Tego typu sugestia padłaby zatem na pięć lat przed rozpoczęciem formalnych rozmów przy okrągłym stole¹⁰⁷.

W rzeczy samej zachodnioniemiecka aktywność dyplomatyczna nie miałaby miejsca, gdyby nie wspomniane zmiany w ogólnym kształcie stosunków międzyblokowych po 1985 r., sygnalizujące możliwość poprawy relacji. Drobnymi, ale zauważalnymi gestami w tym zakresie były np. odniesienia do Polski w trakcie wystąpień Genschera na posiedzeniach sesji ministerialnych NATO we wspomnianym roku¹⁰⁸. Na poziomie globalnym dochodziło ponownie do spotkań przywódców ZSRR i USA, takich jak szczyt w Reykjavíku w 1986 r. Powrócono do negocjacji i prac nad zawieraniem nowych porozumień dotyczących kontroli zbrojeń¹⁰⁹ i to nie tylko na forum KBWE, ale też w układach dwustronnych, w tym – co musiało zwrócić uwagę dyplomacji PRL – radziecko-zachodnioniemieckim. Od połowy lat 80. XX w. NRD otrzymywała ponadto korzystne kredyty, co mogło być zachętą dla Polski do zabiegów o przyznanie podobnych. W 1987 r. doszło też do istotnego wydarzenia na poziomie relacji międzyblokowych, tj. wizyty przywódcy partii i państwa NRD Ericha Honeckera w Bonn¹¹⁰. Również to musiało niepokoić¹¹¹ i w konsekwencji motywować dyplomację PRL do działania, gdyż z Niemcami Wschodnimi walczyła ona o pozycję drugiego co do ważności państwa w Układzie Warszawskim¹¹².

¹⁰⁷ *Lage In Polen*, 5.11.1984, BA, B 136/30142, s. 72.

¹⁰⁸ Por. STATEMENT GENSCHER 06/06/1985 – Speech by the federal minister of foreign affairs, mr. Genscher, in his capacity as honorary president of the nac. opening of the spring session of the ministerial meeting of the nac in lisbon, 6 june, 1985, https://archives.nato.int/uploads/r/null/1/4/140611/STATEMENT_GENSCHER_1985-06-06_ENG.pdf, dostęp 30 VII 2023 r.

¹⁰⁹ H.P. Schwarz, *Helmut Kohl. Eine politische Biographie*, München 2014, s. 454.

¹¹⁰ B. Olschowsky, *Einvernehmen und Konflikt. Das Verhältnis zwischen der DDR Und der Volksrepublik Polen 1980–1989*, Osnabrück 2005, s. 435.

¹¹¹ M. Krzowska, P. Zajas, *Kontinuität und Umbruch...*, s. 136.

¹¹² T. Jaskułowski, *NRD w oczach szpiega. Pokojowa rewolucja w Niemczech Wschodnich 1989–1990 w raportach polskiego wywiadu. Wybór źródeł*, Berlin 2015, s. 19; K. Malinowski, *Polityka...*, s. 178.

Warto w tym momencie dodać, że polityka zagraniczna PRL stawiała się w latach 80. XX w. ofiarą własnej propagandy¹¹³. Ta oparta była na antyniemieckości i przeświadczeniu, że zagrożeniem dla nienaruszalności polskich granic cały czas pozostaje RFN¹¹⁴. Fakt, że w grudniu 1970 r. PRL zawarła z nią układ normalizacyjny, niewiele zmieniał. Republika Federalna wciąż była dyżurnym tematem ataków państwowych mediów¹¹⁵. Czasami negatywne reakcje wynikały z co najmniej kontrowersyjnych zachowań przedstawicieli środowisk bliskich partii kanclerza Kohla. Zawsze jednak mogły one prowadzić do wspomnianej wcześniej retorsji na poziomie dyplomatycznym, w postaci ograniczenia kontaktów na wysokim szczeblu¹¹⁶. W tym kontekście przedstawicielstwo RFN w Warszawie, ale też analitycy spraw polskich dostrzegali drobne gesty w rodzaju generalnego ograniczenia ataków wobec RFN (co ciekawe, notowanego dokładnie od czasu zabójstwa ks. Popiełuszki w październiku 1984 r.¹¹⁷), a także wyrażenia przez Jaruzelskiego w 1985 r. we Wrocławiu współczucia wobec losu Niemców, którzy utracili swoją ojczyznę¹¹⁸. W meldunku z lutego 1986 r., powołując się na wewnętrzną dokumentację MSZ RFN, dyrektor Departamentu I MSW, a więc wywiadu PRL, informował ponadto najwyższe kierownictwo państwa¹¹⁹, że rząd Republiki Federalnej uważa za wiarygodne dążenie PRL do poprawy relacji dwustronnych. Dodawał jednak, że istnieje katalog spraw, od których rozwiązania zależy postęp w rozwoju wspomnianych relacji. Katalog ten

¹¹³ Por. M. Miodek, *Niemcy. Publicystyczny obraz w „Pionierze”/ „Słowie Polskim” 1945–1989*, Wrocław 2008, s. 251 i nast.

¹¹⁴ J. Szymoniczek, *Republika Federalna Niemiec – negatywny bohater PRL*, „Rocznik Polsko-Niemiecki”, nr 20/2012, s. 155 i nast.

¹¹⁵ Por. stosowna korespondencja pomiędzy ambasadą w Warszawie a Referatem 214 w centrali MSZ RFN, np. z 23.08.1984 r., PA AA, ZA, BAV 256 WARS 24067.

¹¹⁶ Tego typu zachowania działały także w odwrotną stronę. Przykładem jest meldunek oficera polskiego wywiadu z Waszyngtonu z końca grudnia 1985 r. W trakcie rozmowy z przedstawicielem Międzynarodowego Funduszu Walutowego miał on usłyszeć, że władze RFN czują się obrażone postawą PRL. Rozmówca owego oficera dodawał, że „niemiecki sygnał miał na celu wskazanie, iż jeżeli chce się z kimś robić interesy /wiodąca rola RFN/ to nie należy go drażnić”. Inna sprawa, że meldunek został w metryczce opatrzony wskazaniem, iż jego wartość jest ograniczona. Por. Szyfrogram nr 9586 z Waszyngtonu, z 24.12.1985 r., IPN BU 0449/22, t. 32, s. 9.

¹¹⁷ Por. *Politischer Halbjahresbericht Polen*, 1.03.1985 r., PA AA, ZA, BAV 256 WARS 24064.

¹¹⁸ D. Bingen, *Deutsche und Polen – Paradigmenwechsel in Warschau (1985–1989)*, „Berichte des Bundesinstitutes für ostwissenschaftliche und internationale Studien”, nr 31/1989, s. 18.

¹¹⁹ Informacja z 26.02.1988 r., IPN BU 0449/22, t. 32, s. 272.